



W sobotę 14 lutego po południu zapalił się Most Łazienkowski w Warszawie. Straż pożarna ugasiła ogień po 12 godzinach trudnej akcji. Teraz zespół ekspertów pracuje nad szczegółową oceną szkód, oględziny prowadzi również prokuratura. Ogień uszkodził dwa przęsła mostu, odkształcona jest nawierzchnia. Pożar zniszczył też kable światłowodowe ułożone w strukturze mostu, mógł uszkodzić magistralę ciepłowniczą i wodociągową.

Choć konstrukcja mostu prawdopodobnie nie została naruszona, na razie jedno jest pewne: most jest wyłączony z ruchu do odwołania. Czyli na jak długo? Na kilkanaście dni (jak mówią przedstawiciele władz), albo tygodni (co bardziej prawdopodobne), a nawet miesięcy (co też mnie nie zdziwi). Być może uda się wcześniej udostępnić bus pasy, które wyglądają na mniej uszkodzone. Czytelnikom, którzy nie znają dobrze układu komunikacyjnego Warszawy, należy się wyjaśnienie: Most Łazienkowski to nie tylko jedna z ośmiu przepraw mostowych przez Wisłę, która łączy prawobrzeżną i lewobrzeżną Warszawę. To most o kluczowym znaczeniu dla 1,8-milionowego miasta, przez który codziennie przejeżdżało prawie 100 tysięcy pojazdów – prawie jedna piąta ruchu na warszawskich mostach. To most, z którego każdego dnia korzystały dziesiątki tysięcy ludzi: mieszkańcy Warszawy, osoby dojeżdżające codziennie do stolicy z okolicznych miejscowości, a często i z daleka, oraz ruch tranzytowy. Przez Most Łazienkowski regularnie kursowało 11 miejskich linii autobusowych.

Z dnia na dzień 1,8-milionowe miasto straciło 1 z 8 mostów drogowych, musi się zmierzyć ze 100 tysiącami pojazdów i zapewnić dojazd pasażerom 12 linii autobusowych. Oto co się kryje za suchym komunikatem: „Na czas zamknięcia mostu będzie wprowadzona awaryjna organizacja ruchu i zostaną wyznaczone objazdy”. Najbliższy most w kierunku centrum to Most Poniatowskiego, który ma dwie jezdnie po dwa pasy ruchu, między nimi torowisko tramwajowe. Po tym moście już kursują autobusy; prowadzi on do ścisłego centrum miasta, gdzie o każdej porze dnia panuje duży ruch. Na południe jest Most Siekierkowski, ostatni most w południowej części miasta. Spina on między innymi trasy dojazdowe do południowych dzielnic i wylotów z miasta, które w godzinach szczytu są zapełnione,

Płonąca walentynka dla Warszawy

Utworzono: poniedziałek, 16, luty 2015 07:54

a często poza nimi również. Nawet jeśli większość Warszawiaków zostawi samochody w domu i przesiądzie się na komunikację zbiorową to i tak czeka nas co? Komunikacyjny paraliż, zjawisko dobrze znane w stolicy. Zresztą w mieście dalej trwa sporo robót, które dezorganizują ruch, to i ludzie nie zdążyli się odzwyczaić. Warto przypomnieć, że nawierzchnia drogowa na moście była odnawiana nie tak dawno temu, a dopiero pod koniec ubiegłego roku most odzyskał pełną sprawność po oddaniu do użytku wyremontowanych łącznic. Warszawiacy niedługo cieszyli się mostem. Zresztą remont mostu wcale się nie skończył, co ma kluczowe znaczenie dla wybuchu pożaru – o tym niżej.

Warszawiacy są zahartowani przez historię i poczynania kolejnych władz; niewiele potrafi ich zaskoczyć. Mimo to pożar mostu zrobił wrażenie. Dla przeciętnego obywatela most to konstrukcja z betonu i stali, które raczej słabo się palą, obok jest rzeka, w dodatku mamy połowę lutego. Ustalono, że pożar rozpoczął się desek składowanych przy moście. Od nich zajęły się drewniane podesty technologiczne, które rozprzestrzeniły ogień na dalsze części mostu. A skąd się tam wzięły deski? Otóż remont mostu toczył się dalej i właśnie trwała wymiana drewnianych podestów na podesty wykonane z materiałów niepalnych, co miało zapobiec ewentualnemu pożarowi. I właśnie te zdemontowane drewniane elementy zapaliły się pierwsze...

14 lutego 2015 r.: o jeden most mniej. Ktoś wręczył Warszawie straszną walentynkę. Kto? Dochodzenie zapewne wykaże, kto odpowiada za pożar, być może sprawca zostanie ujęty i ukarany. Ale kto zapłaci za remont mostu? Za korki, niemożność dojazdu i stracony czas? Jak zwykle: Pani zapłaci, Pan zapłaci, my zapłacimy.

Krzysztof Jamrozik



Płonąca walentynka dla Warszawy

Utworzono: poniedziałek, 16, luty 2015 07:54



Materiały źródłowe:

Telewizyjny Kurier Warszawski, TVP Warszawa, 2015-02-15 10:00.

<http://tvnwarszawa.tvn24.pl/> (2015-02-15 11:30)

www <http://www.zdm.waw.pl/aktualnosci/wiosenne-pomiary-na-mostach/>
(2015-02-15 09:00).